



bp Ryszard Bogusz

ŚWIĘTO REFORMACJI

Tekst biblijny: Mt 10,32-33

W dniu 31 października świat ewangelicki obchodzi Pamiątkę Reformacji. Tego dnia w 1517 r. skromny mnich augustiański ks. dr Marcin Luter przybił na drzwiach kościoła w Wittenberdze 95 tez, którymi chciał zachęcić do dyskusji nad wypaczeniami ówczesnego Kościoła. Bezpośrednią przyczyną tego wystąpienia była sprzedaż odpustów.

W swoich Tezach wskazał przede wszystkim na dwie zasadnicze prawdy: że życie wiernych powinno być nieustającą pokutą, a prawdziwym skarbem Kościoła jest najświętsza Ewangelia chwały i łaski Bożej. Te prawdy głosi do dziś Kościół ewangelicki na całym świecie.

Reformacja zapisała się też pięknymi zgłoskami w dziejach naszej Ojczyzny. Dzięki niej język polski zdobył w narodzie pełne uznanie, znaczenie i należne mu prawa. Zwolennicy Reformacji, przede wszystkim Mikołaj Rej, zaczęli używać w swoich pismach języka polskiego, w nim układali pieśni kościelne, w nim się modlili, w nim nauczali młode pokolenia.

Kościół ewangelicki zawsze też wkładał w ręce swoich wyznawców Pismo Święte wzywając, by każdy był chrześcijaninem z przekonania i sposobu życia, a nie przez wymuszone wypełnianie praktyk religijnych.

Ewangelista Mateusz, w przepisany na dzisiejsze święto, tekście biblijnym zwiastuje Słowo Chrystusa: ***Każdego więc, który mię wyzna przed ludźmi, i Ja wyznam przed Ojcem moim, który jest w niebie.***

Co to znaczy: wyznawać Jezusa przed ludźmi? To przecież nic innego jak wyrażać protest przeciwko każdemu złu i jasno przekazywać, po czyjej stoimy stronie. I choć może nieraz narażamy się na szyderstwa, lekceważenie, a w najlepszym wypadku na pobłażliwy uśmiech, to jed-

R eformacja zapisała się pięknymi zgłoskami w dziejach naszej Ojczyzny. Dzięki niej język polski zdobył uznanie, znaczenie i należne prawa.

nak nigdy nie milczmy, gdy możemy dać świadectwo naszej wiary, gdy wyznajemy, że Jezus Chrystus jest naszym Panem, a Słowo Ewangelii jest naszym najwyższym dobrem.

Współczesne prądy przenikające ludzi i świat, nie są pocieszające. Dominującą postawą jest postawa konsumpcyjna - wycisnąć z życia wszystko, co sprawia przyjemność i co przynosi korzyść. Ucz-

ciwa praca, a cóż dopiero poświęcenie dla innych – niewielu znajdują wyznawców.

Patrząc na współczesny świat, zadajemy sobie nieraz pytanie: co stało się z chrześcijaństwem ostatnich dziesięcioleci, co stało się z jego etosem? Czy zsekularyzowana Europa nie potrzebuje nowego przebudzenia, przypomnienia tych, którzy w ufności do Boga próbowali kiedyś kształtować jej religijną przyszłość? Czy nie pora, aby uświadomić sobie słowo Chrystusa: ***Ale tego, kto by się mnie zaparł przed ludźmi, i Ja się zaprę przed Ojcem moim, który jest w niebie.***

Zyczylibyśmy sobie, by władze różnych szczebli potrafiły dostrzec zaangażowanie religijne i społeczne mniejszości wyznaniowych w naszym kraju.

Bracia i siostry. Chrześcijaństwo, ta najpiękniejsza z religii ludzkich, uczy tolerancji i równości, nie czyniąc różnicy między rasami i narodowościami, uczy dobroci czynnej, wzajemnej, nakazując szukać Boga w naszym bliźnim. To są wartości, których nie wolno utracić. Jak długo Kościół będzie stał na straży tych wartości, które niesie z sobą Ewangelia, tak długo będzie wzrastał. Jeśli te wartości zaczną tracić, zaczną też umierać.

Protestanci w Polsce z niedowierzaniem i smutkiem przyjęli uchwałę sejmową dotyczącą ogłoszenia roku 2012 „Rokiem Piotra Skargi”, a szczególnie jej uzasadnienie, w którym czytamy między innymi, że był on „wybitnym działaczem kontre-

formacji“. Przecież była ona także ruchem zmierzającym do wykorzenia wszelkich mniejszości wyznaniowych: prawosławnych, ewangelików i arian. Sedno problemu tkwi jednak w tym, że w XXI wieku posłowie Rzeczypospolitej wykazali się absolutnym brakiem wrażliwości w stosunku do mniejszości religijnych mieszkających w Polsce, choć zgodnie z konstytucją są reprezentantami wszystkich Polaków.

Życzylibyśmy sobie, by nasza Ojczyzna i jej władze różnych szczebli potrafiły dostrzec zaangażowanie religijne i społeczne mniejszości wyznaniowych. Nie jesteśmy tu „obcym ciałem”, ale rodzimym żywiołem, który powinien mieć pełne prawa obywatelskie.

Umilowani w Panu. Dzisiaj świat, a w nim i nasza Ojczyzna potrzebują przede wszystkim wiarygodnych świadków Ewangelii. Jako ewangelicy, którzy tak cenimy autentyzm i niemal instynktownie potępiamy wszelkie formy hipokryzji, jesteśmy gotowi dać światu szczere i wyraźne świadectwo. Niech to stanie się naszą deklaracją Święta Reformacji.

Najcenniejszym w nauce naszego Kościoła jest powrót do czystej Ewangelii, o co tak zabiegali reformatorzy. To rozbicie skorupy ludzkich tradycji, neopogańskich wierzeń, rozbudowanych form, które latami narastały w chrześcijaństwie, nieraz całkowicie przysłaniając jego istotę. Życzymy dziś sobie i chrześcijańskiemu światu, by nie zapominał o słowach, które są przesłaniem Święta Reformacji: ***Każdego, który mnie wyzna przed ludźmi i Ja wyznam przed Ojcem moim (...); Ale tego, kto by się mnie zaparł przed ludźmi i Ja się zaprę przed Ojcem moim (...).***

bp Ryszard Bogusz - fragmenty kazania na Święto Reformacji (emisja TVP2, 31 października 2011 r.)